

30.6.93

Kochany Adasiu,

Przesyłam Ci testament matki
Konstancji, opracowany na tyle na
ile udało mi się zrozumieć jej
pismo. Proszę Cię o uwagi na ten
temat, może jakiś dodatkowy
zmianę w moim tekście? Za bieram
się teraz do drugiego dokumentu za-
wierającego cenne dla naszej historii
podpisy Zygmunta B. i jego synów.
Wiek te dokumenty choć w części
zastąpią utraczone Archiwum Mass-
lańskiej w którym było 10 dwiech te-
orek pełnych papierów. Za tuż zaus-
ie nie było czasu ani okazji opaco-
wać a my musimy przede wszystkim
Czerwona część z nich nie dotarła
naszej rodziny. Utracone są stamtąd
pamiętniki stryja Jana brata mego
dziadka, i cioci Kichiej, akwarele
Juliana Kossaka które przy ostatniej

mojej wizycie w Massalanach udało mi
się sfotografować, jak też mego stryja Janka
o miłym pogodnym wyrazie twarzy.
Moja kochana Anna myślała mi
relację z wyprawy do Stmbricy,
bardzo udanej, przepuszczałem się i
Tobie kopię tej relacji wysłała.
Widać z niej że ludzie zachowali
march Rodniców w żywej pamięci.

Ciekaw jestem czy z Olkiem
uda się Wam wybrać do Stmbricy
i Massalan.

Kochany Adasie, ściskam Cię ser-
decznie i życzę miłego lata,
zony Twojej ręce całuję

Twój stryj
Józef

39

Zbion Prezovni: Jelski dr

Testament Pispinkovej

1736

nr. 1

Józef Bisping
695 La Suète
Ste-Foy
G1X 2P8
CANADA

20 czerwca 1993

Poniższy manuskrypt, pochodzący z początku 18-go wieku, jest testamentem Konstancji z Łazowych I-mo voto Józefowej Jelskiej, 2-do voto zamężnej za Zygmuntem Bispinkiem; tak wtedy pisało się nasze nazwisko. Miała ona dzieci z obu małżeństw i wylicza je wszystkie w testamencie.

Natalia z Bispinków Kicka (1808-1888), autorka "Pamiętników" pisanych w pierwszej połowie 19-go wieku i wydanych drukiem w 1972r., wspomina o niej w powyższej książce. Pamięta portrety rodzinne z ojcowskiego domu w Hołowczycach, gdzie się urodziła i wychowała. Najstarsza para portretów byli to Zygmunt i Konstancja Bispinkowie; ona to była autorką testamentu który mamy przed sobą. Po likwidacji Hołowczyc w połowie 19-go wieku portrety przeniesione były do Strubnicy i tam pozostały, rozwieszone wokół naszej rozległej jadalni. Towarzyszyły mi one od lat dzieciennych; i dziś jeszcze pamiętam ich twarze, ich stroje mówiące o dawno minionych czasach.

Toteż gdy dostałem z Krakowa od mego bratanka Adama testament prababki Zygmuntovej, wydało mi się że widzę znowu twarz jej z portretu, w białym płaskim czepeczku i ciemnej sukni, o rysach naznaczonych pobożnością i powagą. Była dla mnie kimś dawno znajomym. Zabrałem się z wielką ciekawością do odczytania jej niezłego pisma i wkrótce zdałem sobie sprawę że była to osoba o zdecydowanym usposobieniu, orientująca się dobrze w sprawach majątkowych i umiejąca nimi pokierować. Prawdopodobnie nie była nigdy w szkole, polszczyzna jej nie zna ortografii ani znaków przestankowych, ale prababka Zyguntowa wiedziała co chce i umiała to wyrazić.

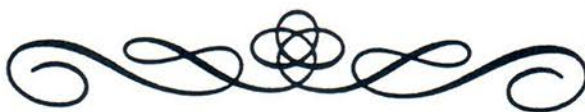
Nasze portrety wraz z innymi pamiątkami z ubiegłych stuleci dotrwały do czasu inwazji sowieckiej na Polskę w 1939 roku, gdy pod kierunkiem rosyjskich agentów dążących do zatarcia wszelkich śladów polskości na naszych ziemiach zostały one rzucone na stos i spalone.

Aby zachować autentyczny tekst, a jednocześnie przybliżyć go

czytelnikowi, każda z 9-ciu stron rękopisu jest pokazana po lewej stronie zapomocą fotokopii. Prawa strona, podzielona wzdłuż na pół, daje najpierw dosłowny tekst z wszystkimi zniekształceniami i dalej jego odtworzenie w dzisiejszej polszczyźnie. Fragmenty których nie mogłem odczytać są wykropkowane i proszę czytelników którymby się udało je rozszyfrować o przesłanie mi brakujących zwrotów dla skompletowania całości.

Okolice wzmiankowane w testamencie, Golnie, Kordziki, Massalany, są nam dobrze znane. Wiele z tych miejscowości weszło później w skład Ordynacji Massalańskiej, ustanowionej dla rodziny Bispingów w roku 1853-cim. Załączam odcinek mapy 1:100.000 zawierający te okolice.

Możnaby się zdziwić że w roku 1730-tym ktoś podpisuje dokumenty jako kasztelan Mścisławski. Ta miejscowość, położona na południe od Smoleńska, dziś na mapach nazwana Mstisławl, utracona była przez Rzeczpospolitą Obojga Narodów na rzecz Rosji 80 lat przedtem. Ale tradycja, choć pozbawiona już podstaw realnych, trwała nadal. Bolesław Bispink, syn autorki testamentu, podpisywał się "Marszałek Starodubowski" i to samo robił jego syn Jan, choć Starodub, Mścisław, Orsza, Smoleńsk były oddawna już pod władzą carów.



Imię Jezus niekiedy się pojawia

W tymie oycu synu yohana swerego
Bo gajruiusie ty jedynego zafu
Czynomarku jwenaswes y synu
Siedzi jaronowy jaronowicz zacykan
Oys jonyiosyn rkego conuiztasy
Kamianu tego sobie jow e zono
Nay jienbu clusce mazonay laszoka
Jarusano oku jaronowice nojce
Jwenaswes y oddelunam ciatohoy
Gresne jnosze zeby byto johon
Nebes zafu jony swety cwiec
Kni golyneusky zarus y sow ysta
Clogodna namisze jow zuyh koscia
Takrosclaczeby nygodybain och
Jrawili trysza miedziach zafu
Sze moyo gresno ~~zafu~~ zafu y sow
cland kiey jaronowicz zafu
Kni beco de jaronowicz zafu
Nin catan ~~zafu~~ zafu zafu
Joztoze miedzi ~~zafu~~ zafu zafu
Ser y sow zafu jony cland zafu
Cworny kni golyneusky rozni od jony
Wali u jiaszami kohanegomeza
Mego jony miedzi zafu clorant zafu
Zesie zafu zafu jony conuiztasy
Jnosci jani buta jony jony zafu
Jegoclorant y kohanego clorant
Narky

1.

Ymie Jezus nieh bedzie pochwalone

W iymie oyca y syna y duha swetego
Boga truicy swety Jedyneho za przy-
czyno matky przenasweszy y swytkych
swetych patonow y patronek zaczynam
dyspozyciyo swytkego co nam z łasky
Pana nawyszego sobie powerzono
Nay pierwy dusze moyo naydroszo Krwio
Jezusowo odkupono w rece twoye
przenasweszy oddawam ciało moje
gresne prosze zeby było pohowa-
ne bes zadny po(m)py swecky w cer-
kwi Golniensky y zaras tyfow trzysta
do Grodna na msze po roznyh koscio-
łah rozdac zeby twygodniu od-
prawili trzysta mszy swetyh za du-
sze moyo gresno i dwiescie tyfow
dano u k(s)iezy popom kturzy w cer-
kwi bedo odprawowac przy złoze-
niu cała mego gresnego jezeliby
po złożeniu cała zostało co tyh dwoh
set tyfow to po tym dawac zeby
cwerkwi golniensky rozni odprawo-
wali upraszam ukohanego meza
mego yego miłości zeby dorzał tego
ze sie tak stało y ukohany corki moy
Imosci pani buturynowy prosze zeby
tego dorzała jako kohajaca corka
matky

Imię Jezus niech będzie pochwalone

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego
Boga w Trójcy Świętej jedyneho, za przy-
czyną Matki Przenajświętszej i wszystkich
świętych Patronów i Patronek, zaczynam
dyspozycję z wszystkiego co nam z łaski
Pana Najwyższego sobie powierzono.
Najpierwej duszę moją, najdroższą Krwia
Jezusową odkupioną, w ręce Twoje prze-
najświętsze oddawam. Ciało moje
grzeszne proszę żeby było pochowa-
ne bez żadnej pompy świeckiej w cerkwi Gol-
nieńskiej i zaraz tynfów trzysta
do Grodna na msze po różnych kościo-
łach rozdać żeby w tygodniu od-
prawili trzysta Mszy świętych za du-
szę moją grzeszną i dwieście tynfów
dano u księży popom którzy w cer-
kwi będą odprawować przy złoże-
niu ciała mego grzesznego. Jeżeliby
po złożeniu ciała zostało co z tych dwóch-
set tynfów to po tym dawać żeby
w cerkwi golnieńskiej różni odprawo-
wali. Upraszam ukochanego męża
mego jego miłości żeby dojrzał tego
że się tak stało i ukochanej córki mojej
jejmości pani Buturynowej proszę żeby
tego dojrzała jako kochająca córka matki.

[illegible]

te petset tyfow zostawuye goto
 we y ymi przykrycie cała mego do go
 bu swytko zostawuye osobliwe
 na ubogych y na dzwonienie tyfow pe
 dzesot upraszam ukohanego meza
 mego dobrodziejy zeby nie przepominał
 doszy moy dosc uczynił
 ty mey woli ostatni dyspozyciy ktore
 go zegniam jako czyrze kochającego
 meza mego dobrodziejy a upraszam
 na dzatki moje yakos swaczyl syła łask
 k swoyh tak nie ustaway y po zesciu
 moym boc łaskawy na dzatki moje per
 sze dopomagay ym oycosko łasko we
 szytke ktore dzatki swytke persze
 y powtorne łocze y błogosławie y błogo
 nam swytke moje dzatki całego ser
 ca mego boże wszechmogocy yakos przy osta
 weczery apostołom yakos błogosła
 wił panie przenasweszy nace twoy yakos
 błogosła swytke wybranym twoy bło
 gosław boże wszechmogocy swytke dza
 tkom moy I błogosław twoyo prze
 naswetszo niech
 niech ym for
 tune rozmnaża przyjazny
 lucky dzrowia a osobliwe bojazny twoy
 boże wszechmogocy uczyn to dla
 ran twoyh naswetszych Jezuhryste panie
 moy twem te moje błogo
 sławestwo na dzatki moje swytke
 nie moje zeby umieli służyć tobie panu
 stwurcy swemu bez najmniejszej obrazy do
 czego doponos matko miłosier naswe
 sza pano y swyscy swiecy fortune

Te pięćset tyńfów zostawiam goto
 we na przykrycie ciała mego do gro
 bu, wszystko zostawiam osobno.
 Na ubogich i na dzwonienie tyńfów pięć
 dziesiąt. Upraszam ukochanego męża
 mego dobrodzieja żeby nie przepominał
 duszy mojej i zadość uczynił
 tej mojej woli ostatniej i dyspozycji, które
 go żegniam jako szczerze kochającego
 męża mego dobrodzieja; a upraszam,
 na dziatki moje jakoś świadczył siła łask
 swoich, tak nie ustawaj i po zejściu
 moim bądź łaskawy na dziatki moje pierw
 sze, dopomagaj im ojcowską łaską we
 wszystkim. Które dziatki wszystkie, pierwsze
 i powtarne, łączę i błogosławie i błogo
 nam wszystkie moje dziatki z całego ser
 ca mego. Boże Wszechmogący, jakoś przy Ostat
 niej Wieczery apostołom jakoś błogosła
 wił, Panie Przenajświętszy, Matce Twej jakoś
 błogosławił i wszystkim wybranym Twoim, bło
 gosław Boże Wszechmogący wszystkim dziat
 kom moim i błogosław ...Twoją prze
 najświętszą niech
niech im for
 tune rozmnaża przyjaźni
 ludzkiej, zdrowia, a osobliwie bojaźni Twojej
 Boże Wszechmogący uczyn to dla
 ran Twoich Najświętszych, Jezu Chryste Panie
 mój twem te moje błogo
 sławieństwo na dziatki moje wszystkie
 nie moje, żeby umieli służyć Tobie Panu
 Stwórcy swemu bez najmniejszej obrazy do
 czego dopomóż Matko miłosierna, Najświęt
 sza Panno i wszyscy Święci. Fortuną

[illegible]

zebrano zie Jasnosci pane Jozefe
 Jelskim mezem dobrodziejem
 moy ukohany m tak rozporzodza
 m Golnie Wladyslawowi Jel
 skemu porucnikowi petyorske
 mu ukohanemu synowi memu
 ty mayeto
 sci Golnow pierwey zastaw na
 byto a po tym ya sama wecnoc na
 bylam swytke na ty ma
 yetnosci Golniach y wecnemy
 czasy zapisuye synowi memu Wla-
 dysla Jelskemu Jerzemu sy
 nowi memu kohanemu yako
 mlotszemu dziedziczno mayet
 noc Hliniszcz na ktory mayetnoscy
 mam zapisanyh szes tysiecy zlo
 tyh y te zapisuye synowi memu
 Jerzemu wecnymi czasy nie nie
 ma sie zadne dziecie moye upominac
 ... Nasalany zastaw mielismy
 a po tym ya sama kupilam wec
 nosc ktoro wecnosc zapisuye
 synowi memu Jerzemu odda
 layo swytke dziatky moye tylo
 tak z wecnosci nabyty yako

zebranapanem Józefem
 Jelskim, mężem dobrodziejem
 moim ukochanym, tak rozporządzam.
 Golnie Władysławowi Jel-
 skiemu, porucnikowi petyhorskie-
 mu, ukochanemu synowi memu.
 tej majątno-
 ści Golniów najpierw zastaw na-
 byto, a po tym ja sama wieczność na-
 byłam. Wszystko na tej mająt-
 ności Golniach i wiecznymi
 czasy zapisuję synowi memu Wła-
 dysła Jelskiemu. Jerzemu, sy-
 nowi memu kochanemu, jako
 młodszemu, dziedziczną mająt-
 ność Hliniszcz, na której majątności
 mam zapisanych sześć tysięcy zło-
 tych i te zapisuję synowi memu
 Jerzemu wiecznymi czasy. Nie
 ma się żadne dziecię moje upominać.
 ... Massalany zastaw mieliśmy
 a po tym ja sama kupiłam wiecz-
 ność, którą wieczność zapisuję
 synowi memu Jerzemu, odda-
 lając wszystkie dziatki moje tylo
 tak z wieczności nabyty jako

Jakosy jutrusny nazas
 Kromomiat x volna gloytolca
 Wtok czysonego grusa Kto
 polnowyuec nemizasy chye da
 vaye yosobliwym jnarem jny
 nym za jnsuety akonoda
 beco chas polnosti zastytaly
 yuecno i nabyt zastytaly
 jino i be conie moze s jto i be
 ziegono jnare i zecem jecim
 labro i cecem moze us to koe i
 chas jnare i jnare but jny
 po omyse i yny jnare conie
 oklas jnare 300 zto y hgo jny
 yny us us to koe y zecem
 nam jnare i to odsynow
 abaci onih drakys jto i
 zecem jny to bud i yny jny
 nosio jnare bys jny i jny
 jny to i jny conie by hgo
 ny odcalisny 2000 yse i yny
 jny i jny jny jny jny
 jny jny jny jny jny
 jny jny jny jny jny
 jny jny jny jny jny

y pewny sumy na zastawie
 ktoro miał wolno tylko wylocza
 wlok czynszowego gruntu do
 Golnow y wecnemi czasy da
 ruje y osobliwym prawem przyza
 nym zapisuye jako nocna
 bedoc na spólnosci taky tak
 y wecnosc nabyty za własne moje
 pinodze corky moje splodzone
 z iegonos panem jozewem Jeskym
 dobrodziejem moy uspokoylem
 dalem ynosci pani Buturynowy
 1000 tysiecy y mey prawe corce Ewe
 do klasturu 300 złotych gotowy
 y tak uspokoione y zreczenia
 nam nic nie nalezo od synow moy
 a braci o nih dzatky splodzone
 z mezem noy dobrodziejem Jego
 nosio pane byspinkiem tak ros
 porzodzam corce Elenie byhowco
 wy oddalismy 2000 tysiecy y my
 nie nalezy oy ns nic nie nalezy od
 braci y ziece nic nam synom moym
 kohanym Boleslawowi 7000 tyse
 ci złotych u meza dobro

i pewną sumę na zastawie
 którą miał wolną tylko wyłącza(jąc)
 włók czynszowego gruntu do
 Golniów i wiecznemi czasy da-
 ruje i osobliwym prawem przyzna-
 nym zapisuję jako mocna (uprawniona)
 będąc na wspólności takiej tak
 i wieczności nabytej za własne moje
 pieniądze. Córki moje splodzone
 z jegomością panem Józefem Jelskim
 dobrodziejem moim uspokoiłam (zaspokoiliłam);
 dałam Imości pani Buturynowej
 1000 i mej prawej córce Ewie
 do klasztoru 300 złotych gotowych.
 Tak zaspokojone i bez dalszych pretensji
 nic nie należą (nic im się nie należy) od synów
 moich
 a ich braci. Działki splodzone
 z mężem moim dobrodziejem jego-
 mością panem Bispinkiem tak roz-
 porządzam: córce Elenie Bychowco-
 wej oddaliśmy 2000 i my nie należy,
 od nas nic się nie należy, od
 (jej) braci i zięcia, nic nam, synom moim
 kochanym Bolesławowi 7000 zło-
 tych u męża dobro-

m. j. 5

dobroczeyamego zny nysa
le zto zny polskych zobligem
mniercnyym aselym nysie cyto
znh naut nakontzikah odtap
moznyh tazyh kas telanow
scislawsky zstawnym jnaw
man jesur klsur me zto cyto
szy dwum synom moy bys jinkom
zns ky moy nauterapky clayeda
vayel weeznemil casy z jisa
ye bolestan yalamsynowe
nove kohanabys jinkowe nayo
sie jortelil jopiec nysie cyto
znh y jnawowle kow sak
nakontziky yakoy na oblige
zostawayesynom bys jinkom
doktawam zozesynowe moy
actam y bolestan nic nie bebo
nalezeli doktawayes z nosisyn
wnoy jelsky hwtalystaw
yewte go anielos holreos ci noy
animoza jisorwnoy anielos
cznosicoka jita yolne mas
lany ani jrozomstwo bono
zestelenny conky noy niean izan
zpc bebo

dzeya mego trzy tyso
 ce złotych polskich za obligem
 mnie danym a sedym tysiecy zło-
 tyh mam na kordzikah od wiel-
 moźnyh łazowych kastelanow
 scislawsky zastawnym prawem
 mam te swytke sume zloczyw
 szy dwum synom moy byspinkom
 z łasky moy macierzysky daye da-
 ruye neleznemi czasy zapisu
 ye boleslaw y adam synowe
 moye kohane byspinkowe mayo
 sie podzielic po piec tysiecy zło-
 tyh y prawo wiekowe tak
 na kordziki yako y na obligacye
 zostawuye synom byspinkom
 dokladam to ze synowe moy
 adam y boleslaw nic nie bedo
 nalezeli do mayetnosci synow
 moy Jelskyh wladyslawa
 yezego ani do spolnosci moy
 ani do zapisow moyh ani do we-
 cznosci co kupila golnie masa-
 lany ani potomstwa bono...
 zesli eleny corky moy nie nale-
 zyc bedo

dzieja mego trzy tysią-
 ce złotych polskich za obligiem
 mnie danym, a siedem tysięcy zło-
 tyh mam na Kordzikach od wiel-
 moźnych Łazowych kasztelanów
 Mścislawskich zastawnym prawem
 mam. Tę wszystką sumę złączyw-
 szy, dwóm synom moim Bispinkom
 z łaski mojej macierzyńskiej daję, da-
 rowuję, należnemi czasy zapisu-
 ję. Bolesław i Adam, synowie
 moi kochani Bispinkowie, mają
 się podzielić po pięć tysięcy zło-
 tyh i prawo wiekowe tak
 na Kordziki, jako i na obligacje
 zostawuję synom Bispinkom.
 Dokładam to, że synowie moi
 Adam i Bolesław nic nie będą
 należeli (nie będą dłużni) do majątności synów
 moich Jelskich, Władysława
 i Jerzego, ani do wspólności mojej,
 ani do zapisów moich, ani do wie-
 czności co kupiła Golnie i Massa-
 lany, ani (do) potomstwa bono
 zeszej Eleny córki mojej, nie nale-
 żyć będą.

6
Jelskim synom now wielkiego
stugumiezo samaye alesno
bobre nayer nosi zosumye
zasky meza mego do bratze
ya do bratze y ego juno y kosta
vbrau onane znio synone
moye kowane yelsky jowiny sa
nosci yca do bratze yowi o dsta
yoway zosto ktrum ze
lubom gest wto zora do
juna nosi zaskiego a lenic
synone moy jelsci nienalezo
wto ~~ma~~ gest nosci meza
mego do bratze yca jnasem
aby jowelilit byltet kowni
synow yelsky yays jankow weta
woki yasky swoy stugumy moy
kzorem zuefa nasobilum
veyeske rekomo yowione
y skoz ziatykh jynoblow naye
byci ystacone ylo oszawo
jnosce

6.

Jelskym synom moy zadnego
dlugu nie zostawuye ale swo
bodne mayetnosc zostawuye
z lasky meza mego dobrodze
ya dobrze yego praco y kostem
restaurowane za co synowe
moye kohane Jelscy powinny sta
rosi oycu dobrodzeyowi odsłu
gowac y to dokladam ze
lubom yest wlozona do
prawa nosczaskiego ale nic
synowe moy Jelscy nie nalezo
do mayetnosci meza
mego dobrodzeya upraszam
aby podzielil bydlem konmi
synow Yelsky y bispinkow wedle
woli y lasky swoy dlugy moye
ktorem znala na osobliwym
reyestre reko moyo wyrazone
y skot z iakych przychodow mayo
byc wypłacone tylo ostawie
prosze

Jelskim synom moim żadnego
długu nie zostawuję, ale swo-
bodną majątność zostawuję,
z łaski męża mego dobrodzie-
ja dobrze jego pracę i kosztem
restaurowaną, za co synowie
moi kochani Jelscy powinni (w) sta-
rości ojcu dobrodziejowi odsłu-
giwać; i to dodaję, że
lubom jest włożona (obznajmiona) do
prawa nosczaskiego (?), ale nic
synowie moi Jelscy nie należą (nie są dłużni)
do majątności męża
mego dobrodzieja; upraszam (go)
aby podzielił bydłem i końmi
synów Jelskich i Bispinków wedle
woli i łaski swojej. Długi moje
którem znała (są) na osobnym
rejestrze ręką moją wyrażone,
i skąd, z jakich przychodów mają
być wypłacone, tyle (po) zostawię.
Proszę

Mleko do wody z yam e - w i e -
 Inaczej nana w t a c h s t a n a g l e s t e
 Kosynam e s a b y s e s s a c c a n a
 W o z o z t y u e l t a k n o j u o l i
 a l i a l i k o s t e m u c o w e k o n o j o
 W y m a z o n o y e s t n a o s o b l i y u m
 K a p i e r e y j o w t e n n i e l y u m
 z a m z e l o w k y m o y e s o u s j o k o
 y o n e y n i e n a y o d l o n a s s y n o u e
 m y m i n a t e z y c n i e n o g o d o m
 l o n c e z m o y k a s k y n a c i e r y s u
 b y h o w c o m y l a t a m j i e c y
 S i e l y z t o j a n a o t o y c a z e
 y o r c o b j e s t n a s c i e y s i e
 i s o z a t a l n a d t e c i a y
 S i e c y g o z o u y k y u j a n a
 d o b r o z o y i s n i e n a n a s t a
 n b o n n e s y n o u e m o y z e l s i y b y
 j i n k o l e a n i j o z o s t n o y
 J e z e l i b y z a o l i b o s k y b e s t a
 z o m n i e k z o m z i e s k y s t e s s e
 g o s n a s a z e l y d e c o m
 j a n i b u t n y n o l y c a b i n

meza dobrodziejy mego y iego
 mosci pana Władysława Jelskie
 go syna mego aby tego starana
 dolozył y wedluk moy woli
 oddali kosdemu co reko moyo
 wyrazono yest na osobliwym
 papierze y powtornie wyra
 zam ze corky moye so uspoko
 yone y nie mayo do was synowe
 moy nic nalezyc nie mogo bom
 corce z moy lasky nacierzysky
 byhowcowy dalam piec ty
 siecy zlolyh a od oyca z ie
 go petnascie tysie
 ci todwadzecia ty
 siecy gotowyh y my prawe
 dobro to yus nie ma nas ta
 synowe moy Jelsci y bys
 pinkowie ani potostwo yh
 Jezeli by z woli bosky bespo
 tomnie ktory z iesky szet s te
 go swata tedy dzecom
 pani buturynowy corky

męża dobrodzieja mego i jego-
 mości pana Władysława Jelskie-
 go syna mego, aby tego starania
 dołożył i według mojej woli
 oddali każdemu (to) co ręką moją
 wyrażone jest na osobnym
 papierze; i powtórnie wyra-
 żam że córki moje są uspoko-
 jone (spłacone) i nie mogą do was synowie
 moi mieć żadnych roszczeń, bom
 córce Bychowcowej dała z mej łaski macie-
 rzyńskiej pięć tysięcy złotych, a od ojca
 z jego piętnaście tysięcy to
 dwadzieścia tysięcy gotówką i my prawe
 dobro to już nie ma nas ta synowie
 moi Jelscy i Bispinkowie ani potomstwo ich.
 Jeżeliby z woli Boskiej któryś z Jelskich
 zeszedł z tego świata bezpotomnie,
 wówczas dzieciom pani Buturynowej
 córki

8
 Deciom razom muna kente
 natlazata jelskykónayo oode
 mniennikomacelkura gon
 kura padplyny i testu
 kura pizutam i testu
 Iamie nemozu sformiro
 ciemay nobrotzey i testu
 zonoj noyo anoro i testu
 nobrotzey i testu
 shinosy srozon i testu
 jnosy nobrotzey i testu
 jnosy namoy i testu
 taku na testu
 osobline i testu
 synamoy i testu
 zehelny i testu
 nobrotzey i testu
 Istiny o pewisto
 Dotyc Testamentu i testu
 Samuel Zarady
 Kysielw msistawski

dzieciom ta somma bedze
 nalezala Jelskyh co mayo ode
 mnie ruhomosci Bułagowky (?)
 y to na osobliwym testa
 zapisałam za granice
 Jasnie wielmożny jedyny bra
 cie moy dobrodzezy zyioc
 zono twoyo a moyo czyro do
 brodziko pomysnych cze
 sliwoscy z potomswem waszym
 prosze dobrodzeza pamie
 tawszy na moye usługi boc
 łaskaw na dzatky moye
 osobliwe Władysława
 syna mego ktory służył w
 szene swytkich rozkazah
 u dobrodzeza

Bispinkowa

Ustnie y oczewisto proszony piecze
 tuje do tego testamentu
 podpis pisze

Samuel Łazowy
 Kasztelan Mściskawski

dzieciom ta suma będzie
 należała do Jelskich, którzy mają ode-
 mnie ruchomości (z) Bułagówki (?)
 i to na osobnym testa..(mencie)
 zapisałam za granicę.
 Jaśnie Wielmożny, jedyny bra-
 cie moj dobrodzieju! Żyjąc
 (z) żoną swoją, a moją szczerą do-
 brodziką Pomysłnych szczę-
 śliwości z potomstwem Waszym;
 proszę dobrodzieja, pamię-
 tawszy na moje usługi, bądź
 łaskaw na dziatki moje,
 szczególnie (na) Władysława
 syna mego, który służył
 wszędzie, pod wszystkimi rozkazami
 u dobrodzieja.

Bispinkowa

Ustnie i osobiście proszony pieczętuję
 do tego testamentu podpis kładę

Samuel Łazowy
 Kasztelan Mściskawski

9 9

Roku 1736 dn 23 maja stanowszy oszewisto Jęomości Pan Karol Ostromecki sługa
 Wielmożnego Jęomości Pana Władysława Jelskiego wojskiego Starodubowskiego Pułkowni-
 kika Petyhorskiego Buławy Polnej WXLit. Testament w Bogu zeszłej Wielmo-
 żnej Jęomości Pani Bispingowej Marszałkowej Starodubowskiej na rzecz w nim wy-
 rażono do Akt Ksiąg Magdeburg Miasta Jęomości Porozowa Podat Stanisław Nere-
 usz Olechnowicz Pisarz Porozowski

Roku 1736 dn 23 maja stanowszy osze-
 wisto Jegomość Pan Karol Ostromecki
 sługa Wielmożnego Jegomości Pana Wła-
 dysława Jelskiego wojskiego Starodu-
 bowskiego Pułkownika Petyhorskiego
 Buławy Polnej WXLit. ten testament
 w Bogu zeszłej Wielmożnej Imości Pani
 Bispingowej Marszałkowej Starodubow-
 skiej na rzecz w nim wyrażono do Akt
 Xiong Magdeburg Miasta Jego Kr. Mości
 Porozowa podał Stanisław Nereusz
 Olechnowicz Pisarz Porozowski

Roku 1736, dnia 23 maja, stawiwszy się oso-
 biście, Jegomość Pan Karol Ostromecki, sługa
 Wielmożnego Jegomości Pana Władysława Jel-
 skiego, wojskiego Starodubowskiego, Pułkow-
 nika Petyhorskiego Buławy Polnej Wielkiego
 Księstwa Litewskiego, ten Testament w Bogu
 zeszłej Wielmożnej Jejomości Pani Bispingowej
 Marszałkowej Starodubowskiej, na rzecz w nim
 wyrażoną, do Akt Ksiąg Magdeburskich miasta
 Jego Królewskiej Mości Porozowa podał.
 Stanisław Nereusz Olechnowicz, pisarz Poro-
 zowski.

